Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Rozdział:

Trzciński Aleksander: Elektryfikacja Województwa Poznańskiego

Źródło:

Program inwestycyj w Polsce. Wielkopolska Rada Gospodarcza
Poznań, [wydawca nieznany], 1937, strony 158-183

Rozdział udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.
„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Elektryfikacja Województwa Poznańskiego.

I.

Za podstawę do rozważań całości zagadnienia należy wziąć z jednej strony stan obecny elektryfikacji, z drugiej potrzeby oraz możliwości tak techniczne, jak i finansowe wogóle.

Jeżeli chodzi o stan obecny, to należy go uznać w Poznańskim za wysoce niezadawalający z punktu widzenia racjonalnego rozwiązania zagadnienia, tak zgodnie z nowoczesnymi zdobyczami technicznymi, jak zgodnie z elementarnymi założeniami o kalkulacji, rentowności, naturalnego rozwoju czynnych od dłuższego czasu zakładów wytwarzania elektryczności.

Jeżeli chodzi o stan przyszły, to należałoby, będąc konsekwentnymi, przyjąć za podstawę Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 18.III.1937 o podziale Państwa na okręgi elektryfikacyjne i przyjrzeć się, jak to może wyglądać, gdyby zacząć realizację elektryfikacji odnośnych okręgów.

Gdy mowa o elektryfikacji w ogóle, to zdanie sobie sprawy, co mamy elektryfikować, decydować będzie o wyborze mocy elektrowni, a więc o nakładzie kapitału, opłacalności przedsięwzięcia itp.

Wiadomą jest ogólnie rzeczą, że Poznańskie w ogólnej swojej strukturze ekonomicznej jest dzielnicą wybitnie rolniczą o bardzo małym nasileniu przemysłów, tak wytwórczych jak i przetwarzających.

Będąc położone daleko od źródeł węgla i żelaza oraz blisko granicy, nie może nigdy liczyć na silny rozwój przemysłów wytwarzających, chyba że zdobędzie się na wysiłek spożyt-

kowania dużych zasobów węgla brunatnego, względnie wysokowartościowego torfu. A jeden i drugi surowiec posiada w dużej ilości rozsiany po całym Województwie.

Inaczej przedstawia się sprawa z przemysłami przetwarzającymi. Te mają wielką przyszłość i to w oparciu o intensywnie prowadzoną gospodarkę rolną tak w zakresie różnorodnych płodów rolnych, jak i hodowli.

Oczywista rozwiązanie zagadnienia taniej siły może spr- wę tych przemysłów pchnąć bardzo naprzód.

Drugim ważnym elementem jest stosunek osiedli miejskich i wiejskich, oraz liczby ludności wiejskiej i miejskiej. Wyrazić to się może w konsumcji już nie tylko siły, ale światła.

I tutaj stosunek ten daje dużo do zastanowienia. Poznańskie posiada na 636 miast w Polsce aż 99 miast, a więc prawie 6 część. /Do niedawna było ich 118/ - czyli prawie 15%. Odpowiada cyfra ta stosunkowi ludności miejskiej całego Państwa 8,689,000 do 838.400 w miastach wielkopolskich, co daje około 10%, gdy stosunek całej ludności wynosi niespełna 7%.

Zupełnie inaczej przedstawia się w Poznańskim stosunek ludności wiejskiej do miejskiej, gdy pierwszej posiadamy 1,268,000, to druga wynosi 838,400, czyli stanowi 40% ogólnej ludności województwa/. Wszystkie cyfry brano na podstawie spisu ludności z 1931 r.

Dla elektryfikatora cyfry te coś mówią, gdyż poza siłą, spożycie światła będzie zawsze większe w miastach niż na wsi, i poza tym cena uzyskiwana za światło jest przeważnie większa w mieście, niż na wsi.

Na podstawie zatem teoretycznych obliczeń można łatwo obliczyć, że elektryfikacja Poznańskiego w masztabie okręgów elektryfikacji, winna być imprezą dochodową.

Jeżeli zatem stoi ona dotąd tak źle, trzeba dobrze zanalizować przyczyny przeszkód, bo tylko jasne zdanie sobie sprawy z nich istotnie może posunąć sprawę naprzod.

Otóż obecny stan elektryfikacji przedstawia się w ten sposób, że na 99 miast / do niadawna 118 - co jest ważnym przy obliczaniu rentowności/ posiada elektryczność 57 miast, zaś własne wytwórnie prądu miast 39.

Na 27 powiatów tylko 3 powiaty można uznać za zelektryfikowane jako tako i to jeden międzychodzki przez prąd dostarczany z Niemiec. Dwa pozostałe wyrzyski i chodzieski pobierają prąd z elektrowni w Nieżychowie. Czwarty powiat bydgoski jest w trakcie elektryfikowania się przez elektrownię w Bydgoszczy. Bardzo drobnej części pow. poznańskiego, która otrzymuje prąd z elektrowni poznańskiej, właściwie można nie liczyć.

Nie wiele się pomylimy, biorąc pod uwagę obszar powiatów, liczbę ich ludności, gospodarstwa, nasilenie przemysłowe, że wieś zaledwie w 10% mamy zelektryfikowaną. Tu i ówdzie istniejące małe elektrownie prywatne dla obsługi obszarów dworskich może podniosą ten procent najwyżej o jeden.

Inaczej stosunek ten przedstawia się w miastach, gdzie duże i średnie ośrodki są zelektryfikowane i gdzie elektryfikacją zostało objęte 57 miast o ludności 690.000, czyli rachunkowo możemy powiedzieć, iż miasta poznańskie zostały w 81% zelektryfikowane. Oczywista w rachunku tym nie bierze się pod

uwagę potrzeb rozwojowych miast już zelektryfikowanych i możliwości stopnia dalszego rozwoju elektryfikacji ich, co zależne jest tak od mocy wytwórni elektrycznych. jak i środków finansowych, ale o tym będzie jeszcze mowa oddzielnie.

Zobrazowanie stanu obecnego byłoby niepełne, gdyby nie wspomnieć 1/ o rodzaju prądu, 2/ o cenie za siłę i za światło.

Mamy pod tym względem kompletną mozajkę. Cały szereg miast posiada prąd stały, a dla przemysłu i handlu ta rzecz nie jest bez znaczenia, a nawet tak wielkie miasta, jak Poznań i Bydgoszcz, posiadają /Poznań bodaj jeszcze 2/3 miasta/ prąd stały.

Ceny również wahają się w granicach 40% różnic.

W dodatku aparat handlowy bądź wcale, bądź źle zorganizowany, przy wybitnej polityce wyciągania jak największych zysków na ogólne potrzeby miasta, przy rachunku nie mającym nic wspólnego z normalnym oprocentowaniem włożonego kapitału,amortyzacji no i rozwoju przedsiębiorstwa z własnych zysków.

Jeżeli chodzi o stan przyszły, to rozporządzenie Ministra P.H. z dnia 18.III.1937 przez taki, a nie inny podział de facto przydzieliło Województwo Poznańskie do 3 elektrowni "okręgowych" : w Poznaniu, w Bydgoszczy i w Kaliszu. Wszystkie te elektrownie stanowią własność miasta, co jest w całej sprawie bodaj najważniejsze. Wprawdzie posiadamy na terenie Okręgu II elektrownię również quasi okręgową w Nieżychowie, pow.wyrzyski, ktora obsługuje 3 powiaty / jeden na Pomorzu / i parę miasteczek, a która stanowi własność prywatną.

Elektrownia ta może kolaborować w pracy z sąsiednią, jednak w praktyce można mieć duże co do tego wątpliwości,właśnie

dla tego, że prywatnemu kapitałowi zwykle trudno się dogadać z publicznym.

Przez takie postawienie sprawy M-stwo Przemysłu i Handlu, obawiam się, przesądziło charakter kapitału, który ma elektryfikować, a to oby nie odwlekło elektryfikacji znowuż na długie lata. Wprawdzie Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie robi obecnie kanonu z tego podziału i udziela dość chętnie poszczególnym miastom koncesji nawet na wytwarzanie energii elektrycznej, ale w takim razie sam podział na okręgi elektryfikacyjne nosi charakter teoretyczny. Gdy się zważy przy tym, że większość elektrowni w Poznańskim działa na podstawie starych przedwojennych uprawnień, które jako prawa nabyte, muszą być honorowane jeszcze przez lat trzydzieści, stanie się jasnym, że uprawnienie okręgowe na obsługę całego okręgu mogłoby przedstawiać interes tylko dla elektrowni już istniejących, bowiem najlepsza śmietanka - miasta /wobec nikłego przemysłu na wsi / została już, że się tak wyrażę, skonsumowana.

Chyba, że Rząd w planach swych o elektryfikacji przewiduje planową elektryfikację okręgową przez stworzenie zamkniętego koła okręgów w całym Państwie wzajemnie się zasilających, ale w takim razie byłaby do wyjaśnienia sprawa, jaka kolejność przewidziana jest dla Poznańskiego. Krótko mówiąc, kiedy prąd z wielkich central w Rożnowie, czy innych dotrze do Poznańskiego?

Jest to niezmiernie ważne zapytanie i od jasnego postawienia tej sprawy zależeć może 1/ nastawienie gospodarki rolnej na przemysł przetwórczy, a więc jej więcej lub mniej in-

tensywnie prowadzenie; 2/ przygotowanie planów, a może nawet rozpoczęcie budowy fabryk i zakładów przetwarzających, których praca byłaby już kalkulowana na taniej i realnej sile.

Tyle ogólnie możnaby powiedzieć o elektryfikacji Poznańskiego, nie wyczerpując oczywiście całości zagadnienia.

II.

Warto może obecnie zrobić próbę analizy możliwości na najbliższą przyszłość przy uwzględnieniu warunków istniejących, tak technicznych jak finansowych w zestawieniu, jak odpowiada na zamierzenia teren niezelektryfikowany.

Będziemy chcieli utrzymać podział ministerialny i pójdziemy okręgami.

Okręg IV obejmuje pow. jarociński, kępiński, krotoszyński, ostrowski, kaliski i koniński.

O okręgu tym można mówić najkonkretniej, gdyż została przesądzona sprawa udzielenia koncesji na cały ten okręg elektrowni kaliskiej i to nie tylko na wytwarzanie, przesyłanie, przetwarzanie, ale i na rozdzielanie, a więc i na hurt i na detal. Jeśli chodzi o rozdzielanie, wyjątek zrobiono dla miast powyżej 5000 mieszkańców, i to, gdy zechcą, mogą na to koncesje otrzymać.

Okręg ma być w ciągu 4 lat zelektryfikowany kosztem około 4,000.000 zł.

Słabe strony przedsięwzięcia w/g mnie kryją się w następującym:

1/ elektrownia w Kaliszu stanowi własność miastą, jest silnie zadłużoną, gdyż za dług została pobudowana, zyski idą całkowicie na obsługę %% i amortyzację długów;

2/ jest za małą, by móc cały okręg zelektryfikować, musi się zatem rozbudować, co wymaga nowego nakładu kapitału, którego miasto samo z siebie nie jest w stanie dać, bowiem, jak wszystkie miasta w Polsce, robi bokami, nawiasem mówiąc przez przyłączenie do Województwa Poznańskiego posiędzie nowy ciężar w postaci wysokiego podatku wojewódzkiego, który wątpliwą jest rzeczą, czy zrównoważy nowy dla tego miasta podatek dochodowy komunalny;

3/ musi zatem czy elektrownia, czy miasto zaciągnąć dług i na rozbudowę elektrowni i na wykonanie koncesji- wyniesie to zapewne około 5,000,000 zł;

4/ w koszcie 4,000,000 są uwzględnione tylko sieci przemysłowe, gdy elektrownia będzie chciała utrzymać i detal na wsi, dojdzie dalszy koszt linii lokalnych b. znaczny, bowiem żaden powiat i żadna gmina nie będzie chciała się zapożyczać na budowę tych linii, skoro nie będą miały prawa rozdzielać i właśnie na detalu zarabiać. Nie można nawiasowo nie podnieść wątpliwości, czy elektrowni okręgowej opłaci się stwarzać i utrzymywać kosztowny aparat handlowy dla detalu i czy raczej nie powinna się ona ograniczyć do sprzedaży w hurcie;

5/ w okręgu tym cały szereg miast posiada własne elektrownie i skorzystają one tylko o tyle z usług elektrowni okręgowej, o ile sprzeda ona im prąd po cenie niższej od ich obecnego kosztu wytwarzania.

Można jednak tu mieć nadzieję, że na tym odcinku do porozumienia dojdzie.

Wniosek ogólny- jeśli Kalisz nie znajdzie kapitalisty czy prywatnego, czy publicznego, nie będzie się w stanie z nałożonych obowiązków przez koncesję w terminie wywiązać.

Dla całkowitego obrazu tego okręgu parę danych:

pow. jarociński - wieś chciałaby otrzymywać prąd po cenie na światło 35 - 40 gr, na siłę 25 - 30 za 1 kwh.

Miasto Żerków posiada miejską elektrownię na prąd stały. Własny koszt wytwarzania 46 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 75 gr. za 1 kwh

" " " siłę brak odbiorców.

Miasto Pleszew posiada miejską elektrownię na prąd stały.

Własny koszt wytwarzania 22 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 57 gr. za 1 kwh

" " " siłę 42 " " " "

Większym odbiorcom udziela się specjalny rabat.

Posiada pewien zapas energii i może parę okolicznych wsi elektryfikować.

Miasto Jarocin posiada miejską elektrownię na prąd zmienny.

Własny koszt wytwarzania 38 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 77 gr. za 1 kwh

" " " siłę 38 " " " "

Posiada pewien zapas, może 2 okoliczne miejscowości elektryfikować.

pow. kępiński - wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie za światło do 65 gr. za 1 kwh, za siłę do 25 gr.

Miasta nie posiadają własnych elektrowni, natomiast prywatne zasilają miasto Grabów, które płaci za światło 45 gr. za 1 kwh,

za siłę 34 gr., sprzedaje zaś 65 gr. za światło i 38 gr. za siłę.

Wreszcie oświetlone są wsie Laski i Podzamcze.

pow. krotoszyński - wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie z[illegible]

siłę 30 gr. za 1 kwh, za światło - 40 gr.

Miasto Kobylin posiada elektrownię miejską na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 50 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 75 gr. za 1 kwh

" " " siłę 40 " " "

Miasto Pogorzela posiada elektrownie tylko na własne potrzeby.

Bliższych danych brak.

Miasto Sulmierzyce posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 90 gr. za kwh.

Cena sprzedażna za światło 70 gr. za kwh

" " " siłę 33 " " "

Miasto Krotoszyn posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 17 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 77 gr. za 1 kwh

" " " siłę 40 " " "

Większym odbiorcom udzielane są rabaty.

Elektrownia przy zamianie prądu na zmienny mogłaby wyjść poza miasto i zelektryfikować 8 wsi oraz miasteczko Zduny.

powiat ostrowski - wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie do 40 gr. za kwh - zainteresowanie jednak na razie małe.

Miasto Ostrów posiada własną elektrownię na prąd zmienny.

Koszt wytwarzania 21 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 64 gr. za 1 kwh

" " " siłę 33 " " "

Elektrownia twierdzi, że jest dostatecznie silną, by wyjść za miasto nawet na cały powiat, brak jej jednak funduszów.

Miasto Mikstat posiada tylko sieć rozdzielczą na prąd stały i zakupuje go w miejscowych zakładach przemysłowych.

Cena zakupu 39 gr. za 1 kwh

" sprzedażna za światło 68 gr. za 1 kwh.

Na siłę nie dostarcza.

Miasto Odolanów posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 45 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 75 gr. za 1 kwh

" " " siłę 60 " " "

Zapasu nie posiada.

Z powiatów konińskiego i kaliskiego danych mi brak.

Z tego pobieżnego przeglądu widzimy, że będą trudności w wykorzystaniu usług elektrowni okręgowej, gdyż albo trzeba będzie przetwarzać prąd zmienny na stały, a to da duże straty, albo trzeba przerabiać sieć na prąd zmienny, na co samorządy pieniędzy same nie będą miały.

Okręg II - bydgoski obejmuje powiaty: bydgoski, sempoliński, wyrzyski, szubiński, żniński, inowrocławski, mogileński oraz miasta wydzielone Bydgoszcz i Inowrocław.

Naturalnym oparciem tego okręgu winna być elektrownia okręgowa w Bydgoszczy przy ew. kolaboracji z elektrownią w Inowrocławiu.

Ołż gdy pierwsza jest nowoczesna i posiada wyzyskaną moc zaledwie 75%, nie licząc zapasu 100%, to druga jest przestarzałą, ledwo starcza na potrzeby Inowrocławia i myśli

o połączeniu się z elektrownią we Włocławku.

W tej chwili elektrownia bydgoska elektryfikuje powiat bydgoski i pragnie dotrzeć do miasteczek położonych w tym powiecie: Koronowa, Solca Kujawskiego i Fordonu.

Należy jednak wątpić, by przy obecnej mocy mogła ona sięgnąć po elektryfikację całego okręgu.

Lecz ponieważ miasto jest bogate, stosunkowo mało zadłużone, elektrownia, uwzględniając i amortyzację i odsetki od długu, odrzuca mimo to duże zyski, należy przyjąć, że jest ona w możności stać się centralą okręgu, a to tym bardziej, że może skolaborować się z elektrownią " okręgową" w Nieżychowie.

Nie bez znaczenia jest okoliczność, iż władze miejskie w Bydgoszczy są jak najmniej zbiurokratyzowane, rozumieją potrzeby przemysłu i handlu, umieją podchodzić do spraw tego wymagających po kupiecku i dlatego dogadanie się z Nieżychowem tam nie powinno być trudnym. A w takim razie okręg II miałby najwięcej szans na szybkie zelektryfikowanie, może nawet przy kolaboracji prócz Nieżychowa z Włocławkiem.

Potrzebna ły była tu tylko inicjatywa i dobre przygotowanie organizacyjne całej sprawy po uprzednich oczywista studiach w terenie.

Miasto Bydgoszcz stoi stosunkowo również dobrze, jeśli chodzi o pozbywanie się prądu stałego, jak również o rozprzestrzeniania się na peryferia i czyni to bez specjalnego obciążania miasta.

Miasto wydzielone Bydgoszcz - elektrownia własna na prąd zmienny.

Koszt własny wytwarzania z uwzględnieniem amortyzacji i %% długu, zaciągniętego na budowę 26 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 66 " " "

" " " siłę 30 " " "

taryfa blokowa z degresją.

Powiat Bydgoski: elektryfikuje się, choć idzie to opornie.

Miasto Koronowo posiada elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 41 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 60 gr. " "

" " " siłę 30 " " "

Miasto Solec Kujawski znajduje się w końcowej fazie wykończeni sieci. Prąd z elektrowni w Bydgoszcz.

Miasto Fordon posiada tylko rozdzielnię, prąd zmienny zakupowany od przedsiębiorstwa prywatnego.

Cena zakupu dla światła 33 gr. za 1 kwh

" " " siły 26 " " "

" sprzedażna za światło 62 gr. za 1 kwh

" " " siłę 40 " " "

taryfa blokowa z degresją.

Miasto wydzielone Inowrocław posiada własną elektrownię na prąd stały. Koszt własny wytwarzania 27 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 65 " " "

" " " siłę 35 " " "

taryfa blokowa z degresją.

Zapasu prądu nie posiada - elektrownia przestarzała.

Powiat Inowrocławski: wieś pragnęłaby otrzymać prąd po cenie

za światło max. 55 gr. za 1 kwh

" siłę " 40 " " "

Miasto Gniewkowo posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 28 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 55 gr. za 1 kwh

" " " siłę 40 " " "

Elektrownia posiada pewien zapas prądu i mogłaby wyjść poza miasto w promieniu 3 km.

Powiat Wyrzyski: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie max. za światło 60 gr. za 1 kwh, za siłę 35 gr. za 1 kwh.

Tam gdzie elektrownia okręgowa w Nieżychowie dotarła z prądem, jest on przez nią sprzedawany za światło po 63 gr. za 1 kwh

" siłę " 35 " " "

Miasto Mrocza nie posiada własnej elektrowni, jednak posiada prąd dostarczany przez Nieżychów na warunkach, jak wyżej.

Miasto Miasteczko Krajńskie posiada własną sieć rozdzielczą, prąd zmienny pobiera z Nieżychowa.

Cena zakupu 40 gr. za 1 kwh

" sprzedażna za światło 63 gr. za 1 kwh

" " " siłę 35 " " 1 "

Miasto Nakło posiada własną elektrownię na prąd zmienny, poza tym dobiera prąd od Nieżychowa.

Koszt wytwarzania 25 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 65 gr. za 1 kwh

" " " siłę 38 " " "

taryfa blokowa z degresją.

Miasto Wyrzysk posiada własną sieć rozdzielczą, prąd zmienny pobiera z Nieżychowa po cenie 40 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 60 gr za 1 kwh

" " " siłę 35 " " "

Pow. Szubiński: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie max.

za światło 60 gr. za 1 kwh, za siłę 40 gr. za 1 kwh.

Miasto Szubin posiada własną elektrownię na prąd stały.

Własny koszt wytwarzania 58 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 65 gr. za 1 kwh

" " " siłę 40 " " "

Pow. Żniński - zainteresowanie prądem małe.

Miasto Znin posiada sieć rozdzielczą, prąd zmienny pobiera z miej

cowej cukrowni po cenie 51 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 70 gr. za 1 kwh.

" " " siłę 45 " " "

Miasto Janowiec posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 40 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 56 gr za 1 kwh

" " " siłę 46 " " "

taryfa blokowa z degresją.

Powiat Mogileński: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie

za światło max. 80 gr. za 1 kwh

za siłę " 35 " " "

Powiat ten posiada parę cukrowni. Przy uzyskaniu porozumienia

mogłyby one łatwo powiat zelektryfikować.

Miasto Trzemeszno posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 45 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 75 gr za 1 kwh

" " " siłę 65 " " "

Elektrownia posiada pewien nieduży zapas, z którym mogłaby wyjść poza miasto.

Danych o pow. sępilińskim nie posiadam.

Reasumując, jeszcze raz należy stwierdzić, iż Okręg II znajduje się w dogodnych warunkach, gdyż posiada i ziemie na ogół dobre, ludność zamożną oraz kilka silnych elektrowni,które sprzężone , z łatwością przy stosunkowo niedużym nakładzie mogłyby w szybkim tempie sprostać zadaniu zelektryfikowania całego Okręgu.

Okręg III Poznański obejmuje powiaty: poznański, chodzieski, wągrowiecki, gnieźnieński, wrzesiński, średzki, śremski, gostyński, rawicki, leszczyński, kościański, wolsztyński, nowotomyski, międzychodzki, szamotulski, obornicki, czarnkowski oraz 2 miasta wydzielone Poznań i Gniezno.

Jak widać, okręg ten jest największy i zasięgiem terytorialnym i ilością jednostek administracyjnych, wreszcie liczbą ludności. Okręg ten opasuje miasto wojewodzkie 4-te co do wielkości w Państwie. Okręg ten chwyta gros miast, przy czym tak Poznan,jak i większość miast położonych w tym okręgu rozwija się w szybkim tempie. Przyrost ludności, wzrost zabudowy jest w okręgu tym znacznie na ogół większy niż w tamtych dwuch okręgach.

Stąd dają się wyciągać wnioski, że widoki na ilość konsumcji prądu tak w teraźniejszosci, jak i w przyszłości są znacznie lepsze, niż w okręgach II i IV-ym.

Elektryfikacja tego okręgu siłą rzeczy winna się oprzeć o elektrownię okręgową m. Poznania. W tej chwili posiada ona moc 20.000 kw z przewidzianą możnością rozbudowy do

60.000 kw. A w takim razie byłaby ona w stanie zelektryfikować cały okręg.

Cały szkopuł jednak polega na tym, że miasto Poznań,bez pomocy z zewnątrz nie będzie w stanie nic tylko elektryfikować, ale nawet powiększyć samej elektrowni.

W tej chwili sytuacja jest taka, że elektrownia potrzebowała by koło 5,000.000 zł, by nareszcie skasować stały prąd i zainwestować należycie kolosalnie zabudowujące się peryferia miasta.

Tymczasem musi elektrownia odstawiać na pokrycie amortyzacji i %% od długu, za który wybudowano ją, oraz tangentę do zwyczajnego budżetu miasta przeszło 3,000.000 rocznie, tak że na fundusz odnowienia pozostaje zaledwie 500.000 zł, co jest przynajmniej dwa razy za mało.

I tym należy tłomaczyć, że kierownictwo tej elektrowni nie tylko nie myśli o uzyskaniu koncesji na elektryfikację całego okręgu, ale nawet, gdy się do niego zwracają miasta, leżące w promieniu do 40 km, niechętnie z nimi rozmawia i żąda tak wysoką cenę, iż zaczyna im się opłacać stawiać małe elektrownie w oparciu na posiadane gazownie z motorami na gaz ssany.

Oczywista tkwi w tym jakieś wielkie nieporozumienie, a które można wytłomaczyć sobie tylko ścieśnionym położeniem finansowym elektrowni , czy miasta.

Ta sytuacja nie może sprzyjać szybkiej elektryfikacji Okręgu III .Do tego dochodzi ciężki aparat handlowy, trudno nadążający na rozwojem potrzeb miasta i ludności jego, więc cóż mówić o powiększeniu zasięgu jego na pół województwa.

Przechodząc do istniejącego stanu rzeczy:

Miasto wydzielone Poznań posiada własną nowoczesną elektrownię na prąd zmienny.

Koszt własny wytwarzania 9 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 52 gr. za 1 kwh

" " " siłę 28 " " "

taryfa blokowa z degresją. Nadmiar prądu bardzo znaczny.

Powiat Poznański: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie za światło 50 gr za 1 kwh, za siłę - 30 gr.

Podmiejskie miejscowości powiatu zelektryfikowane przez elektrownię w Poznaniu, płacą obecnie za światło 65 gr. za siłę 33 gr. z[a] 1 kwh. Miasto Swarzędz jest w trakcie zakładania sieci rozdzielczej na prąd zmienny, który pobierać będzie z elektrowni w Poznaniu.

Miasto wydzielone Gniezno: posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt wytwarzania 10 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 59 " " "

" " " siłę 45 " " "

Dla siły taryfa blokowa z degresją.

Elektrownia posiada zapas prądu i może z nim wyjść poza miasto, mogłaby również kolaborować z elektrownią w Poznaniu, jednak jednemu i drugiemu mocno będzie stać na przeszkodzie, iż posiada prąd stały.

Pow. Gnieźnienski: były prowadzone studia przez elektrownię m. Gniezna z wyjściem energii elektr. na powiat, ale rzecz cała uznana została za nierentowną i myśl tę zarzucono.

Miasto Czerniejewo: miasto oświetlone, ale przez elektrownię

prywatną z tartaku, po cenie 70 gr. za 1 kwh za światło i za siłę.

Miasto Kłecko oświetlone przez elektrownię prywatną po cenie 87 gr. za 1 kwh. za światło i za siłę.

Miasto Witkowo posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 82 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 90 gr. za 1 kwh

" " " siłę 80 " " "

Pow. Kościański: posiada sporządzony plan elektryfikacji powiatu, a wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie za światło 50 gr za 1 kwh, za siłę 25 gr.

Powiat wystąpił do Ministerstwa o odnośne uprawnienie.

Miasto Kościan posiada sieć rozdzielczą na prąd zmienny, pobierany z elektrowni m. Poznania po cenie 18 gr. za kwh z degresją.

Koszt własny przetwarzania 28 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 60 " " "

" " " siłę 35 " " "

Miasto Krzywiń posiada własną elektrownię na prąd stały. Koszt własny wytwarzania 72 gr za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 80 gr. za 1 kwh.

Zapasu prądu elektrownia nie posiada.

Miasto Czempin jest w trakcie zakładania sieci rozdzielczej, prąd czerpać będzie z elektrowni m. Poznania.

Pow. Leszczyński: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie do 40 gr. za światło i do 28 gr. za siłę za 1 kwh.

Miasto Leszno posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 27 gr. za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 43 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za siłę 26 gr za 1 kwh.

Elektrownia posiada nadmiar prądu i gotowa by przerabiać prąd na zmienny , by elektryfikować sąsiednie miejscowości.

Miasto Rydzyna jest oświetlone przez elektrownię spółdzielczą prądem stałym przy cenie 60 gr za światło i 50 gr. za siłę za 1 kwh.

Miasto Osieczna posiada własną elektrownię na prąd stały.

Własny koszt wytwarzania 75 gr za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 85 gr za 1 kwh

" " " siłę 43 " " "

Zapasu nie posiada.

Powiat Międzychodzki częściowo zelektryfikowany przez elektrownię z Niemiec. Od paru lat ciągle się mówi o uniezależnieniu się od zagranicy i pobieraniu prądu z elektrowni m. Poznania. Realizacji na przeszkodzie stoi duży koszt i brak możliwości finansowych.

Cena sprzedażna za światło 55 gr za 1 kwh

" " " siłę 40 " " "

taryfa blokowa z degresją.

Miasto Międzychód - to samo, jak wyżej.

Miasto Sieraków posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 57 gr za 1 kwh.

Cena sprzedażna 70 " " " z degresją do 63 gr.

Pow. Nowo-Tomyski: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie max. 60 gr. za światło i 20 gr. za siłę za 1 kwh.

W powiecie wiele dużych majątków posiadających własne elektrownie.

Miasto Grodzisk posiada elektrownię własną na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 21 gr za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 60 gr za 1 kwh

" " " siłę 40 " " "

taryfa blokowa z degresją.

Miasto Buk posiada własną elektrownię na prąd zmienny.

Własny koszt wytwarzania 23 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 70 gr za 1 kwh

" " " siłę 35 " " "

Elektrownia posiada zapas, z którym może wyjść poza miasto.

Miasto Opalenica posiada własną elektrownię na prąd stały.

własny koszt wytwarzania 48 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 65 " " "

" " " siłę 39 " " "

Powiat Obornicki pragnąłby otrzymywać prąd po cenie 70 gr za światło i 25 gr za siłę za 1 kwh.

Miasto Murowana Goślina założyło już sieć rozdzielczą i prąd pobierać będzie z elektrowni m. Poznania.

Cenę sprzedażną miasto projektuje za światło 65 gr. za 1 kwh

" siłę 35 " " "

Powiat Rawicki nie wypowiedział się co do elektryfikacji, jednak w powiecie tym wiele majątków posiada własne elektrownie.

Miasto Rawicz posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 37 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 60 gr za 1 kwh

" " " siłę 40 " " "

Miasto Bojanowo posiada własną elektrownię na prąd stały.

Koszt własny wytwarzania 57 gr. za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 68 gr. za 1 kwh

Cena spsprzedażna za siłę 40 gr za 1 kwh.

Powiat Śremski: wieś chciałaby otrzymywać prąd po cenie max.55 gr. za światło i 35 gr. za siłę.

Powiat znajduje się w wyjątkowo dogodnej sytuacji, gdyż przebiega przezeń sieć wysokiego napięcia elektrowni m. Poznania, która zaopatruje m. Śrem i Mosinę. Stąd koszt elektryfikacji pow. byłby bardzo nieduży, a sama impreza dla powiatu jako dla centrali rozdzielczej - dochodowa.

Miasto Śrem posiada własną sieć rozdzielczą i prąd zmienny pobiera z elektrowni m. Poznania po cenie 17 gr za 1 kwh po stronie wysokiego napięcia. Sprzedaje za światło po 70 gr, za siłę 35 gr za 1 kwh.

Miasto Mosina posiada własną sieć rozdzielczą, prąd otrzymuje z elektrowni m. Poznania.

Powiat Średzki: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie max. za światło 65 gr., za siłę 32 gr. za 1 kwh.

Miasto Środa stawia w tej chwili własną elektrownię w oparciu o gazownię z motorami na gaz ssany na prąd zmienny.

Takie rozwiązanie elektryfikacji Środy, gdyż leży ona zaledwie 35 km od Poznania, wydawałoby się dziwnym, cóż, kiedy nie można było dojść do porozumienia z elektrownią m. Poznania. I tak Ministerstwo Przemysłu i Handlu żąda słusznie głównej linii przesyłowej o napięciu 30 KV, miasto godziłoby się tylko na 15 KV. Środa proponuje za prąd 14 - 15 gr za 1 kwh, miasto żąda 19 gr, a Środa kalkuluje, iż pracując na motorach na gaz ssany, otrzyma prąd po cenie na szynie odbiorczej po 11 - 12 groszy, doliczając na amortyzację i % kapitału włożonego 1 grosz, wyjdzie i tak lepiej,

gdyby brała prąd z elektrowni okręgowej. Gospodarczo i dla Środy i dla Poznania i dla terytorium, przez które linia z Poznania do Środy by poszła - rozwiązanie niewłaściwe - a powód główny tego, że Poznań nie posiada gotówki na przeprowadzenie sieci do Środy. Środa projektuje sprzedawać prąd po 65 gr za światło i po 32 gr za 1 kwh.

Miasto Kostrzyn posiada własną elektrownię na prąd stały.

Cena sprzedażna za światło 75 gr za 1 kwh

" " " siłę 50 " " "

Powiat Szamotulski: wieś chętnie przyłączyłaby się i pragnęłaby dostawać prąd po cenie za światło 50 - 60 gr za siłę 25 gr za 1 kwh.

Miasto Wronki posiada własną elektrownię na prąd stały.

Własny koszt wytwarzania 21 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 65 gr. za 1 kwh

" " " siłę 50 " " "

Taryfa blokowa z degresją.

Miasto Szamotuły posiada własną elektrownię na prąd stały.

Własny koszt wytwarzania 21 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 67 gr za 1 kwh

" " " siłę 35 " " "

Taryfa blokowa z degresją.

Powiat Wągrowiecki: wieś chciałaby otrzymywać prąd po cenie za światło 50 - 60 gr, za siłę 20 gr za 1 kwh.

Miasto Wągrowiec posiada własną elektrownię na prąd stały.

Własny koszt wytwarzania 37 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 50 gr. za 1 kwh.

" " " siłę 40 " " "

dla siły taryfa blokowa z degresją.

Powiat Wolsztyński: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie 58 gr. za 1 kwh.

Miasto Wolsztyn posiada własną elektrownię na prąd zmienny.

Koszt własny wytwarzania 46 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 58 " " "

" " " siłę 46 " " "

Powiat Wrzesiński: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie 40 - 50 gr. za światło i 20 - 25 gr za siłę za 1 kwh.

Miasto Września posiada własną elektrownią na prąd stały.

Własny koszt wytwarzania 23 gr za 1 kwh.

Cena sprzedażna za światło 50 gr za 1 kwh.

" " " siłę 30 " " "

Powiat Gostyński i miasta jego nie posiadają elektryczności i na razie się nią słabo interesują.

Powiat Czarnkowski: wieś pragnęłaby otrzymywać prąd po cenie za światło 50 - 60 gr, za siłę 20 - 40 gr za 1 kwh.

Miasto Wieleń posiada własną elektrownię, na prąd stały.

Własny koszt wytwarzania 43 gr za 1 kwh

Cena sprzedażna za światło 60 gr za 1 kwh

" " " siłę 45 " " "

Powiat Chodzieski jest zelektryfikowany przez centralę powiatową, pobierający prąd zmienny z Nieżychowa.

Cena sprzedażna za światło 50 gr za 1 kwh

" " " siłę 35 " " ".

Miasto Chodzież posiada sieć rozdzielczą, prąd pobiera z Nieżychowa za pośrednictwem centrali powiatowej.

Miasto Ujście posiada elektryczność wprost z powiatowej centrali po cenie jak dla powiatu.

Miasto Szamocin to samo, jak wyżej.

III.

Poprzednio była mowa o zdaniu sobie sprawy z przyczyn, dlaczego Poznańskie pod względem elektryfikacji, jeśli chodzi o wieś, tak źle stoi, zaś jeśli chodzi o miasta, tak nieracjonalnie zostało zelektryfikowane.

Dlaczego sąsiednie Pomorze daleko wyprzedziło go ?

Widziałbym dwie główne przyczyny:

1/ na Pomorzu znalazła się inicjatywa,

2/ na Pomorzu wybrano odpowiednią formę organizacji dla urzeczywistnienia tej inicjatywy.

Inicjatywa przejawiła się w wynalezieniu siły wodnej i w oparciu o nią budowy wielkiej centrali.

Organizacja w formie spółki akcyjnej zapewniła sprężystą administrację handlową i techniczną, chociaż spółka ta de facto jest własnością samorządu terytorialnego.

W Poznańskim powołano już w 1923 r. 2 związki celowe,do których wciągnięto bodaj 3/4 powiatów. Jeden z tych związków zebrał nawet w gotówce około 300.000 zł, opracował plany elektryfikacji około 12 powiatów, pertraktował z różnymi kapitalistami krajowymi i zagranicznymi, a jednak koncowy rezultat był żaden.

Przecież ta kolosalna różnorodność elektrowni i co do mocy, i co do rodzaju prądu, o tak różnych kosztach eksploatacji, o przestarzałych, bądź bardziej nowoczesnych maszynach- może tylko zniknąć, gdy istotnie powstanie w danym okręgu silna centrala,któ

ra przyjdzie do miast z tanim prądem.

I dopiero wtedy można mówić o prawdziwym rozwoju elektryfikacji dla potrzeb przemysłu - tak palącej sprawy specjalnie dla Poznańskiego.

I dlatego zagadnienie rozwiązania elektryfikacji szybkiej każdego okręgu wysuwa się na plan pierwszy. Cóż, kiedy na razie tylko Okręg IV jak gdyby zaczyna wchodzić w fazę właściwej pracy na tym odcinku. Tylko wyżej podaliśmy cienie, które zaciemniają zamierzenie.

Czy wobec , wprawdzie już ukończonej, ale dotkliwej akcji oddłużeniowej dla samorządu terytorialnego znajdzie się kapitalista, który pożyczy pieniądze i to duże pieniądze 10 - 15 milionów zł. Bo napewno tyle będzie kosztować całkowita elektryfikacja Okręgu IV, tym bardziej, że nawet tam, gdzie jest sieć,trzeba będzie ją przeważnie zmieniać, gdyż jest pobudowaną na prąd stały.

Miasto Kalisz dało chwalebny przykład sięgając po uprawnienie rządowe. Ale czy pójdą za jego przykładem Poznań,Bydgoszcz, które w swoich zamierzeniach raczej przekładają zimny rachunek ponad entuzjazm? Poszłyby zapewne, gdyby miały pewność, że potrzebne kapitały zdobędą.

Chciałbym jeszcze na jedną bardzo ważną rzecz zwrócić uwagę. Poznanskie posiada cukrownie, z których prawie każda posiada moc dochodzącą do 1000 KW. Wciągnięcie do wspólnej eksploatacji ich, kolosalnie sprawę by naprzód posunęło.

I dlatego wybór organizacji przyszłej, jako placówki przemysłowo-handlowej dla Okręgow II i III może zadecydować o szybkiej realizacji elektryfikacji.

Lecz cukrownie będą skłonne rozmawiać poważnie tylko z kontrahentem jako tako zasobnym w silną gotowkę.

Dlatego wydawałoby się rzeczą konieczną, by doskoczyły tu kapitały banków publicznych, a przede wszystkim Bank Gospodarstwa Krajowego, i by udzieliły kredytu długoterminowego miastom Poznaniowi, Bydgoszczy i Kaliszowi, jako właścicielom dużych elektrowni, specjalnie i wyłącznie na elektryfikację nie miast własnych, a okręgów.

Gdyby Poznań posiadał do dyspozycji choć 2,000.000 zł, mógłby już zacząć mówić z cukrowniami, by wytworzyć z nimi wspólną, a o właściwej formie organizację. Organizacja zaś ta mogłaby starać się o uprawnienie okręgowe i przystąpić do elektryfikacji Okręgu na wielką skalę. Wtedy przyszłyby i kapitały prywatne. Bydgoszczy wystarczyłoby 1 milion na ten sam cel, jako, że Okręg II jest mniejszy, że znajduje się w nim duża elektrownia w Nieżychowie i bardzo wiele cukrowni.

W najgorszym stosunkowo położeniu znajdzie się Kalisz i dlatego dla niego trzebaby wprost zarezerwować ze środków publicznych pewne kwoty, na razie choćby 500.000 zł, by ruszył z pracami.